

Sygn. akt III Nsm 768/18

POSTANOWIENIE

Dnia 22 lutego 2019 r.

Sąd Rejonowy w Inowrocławiu Wydział III Rodzinny i Nieletnich

w osobie sędziego :

Przewodniczący: Sędzia Sądu Rejonowego Alicja Ornowska

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 22 lutego 2019 r.

w sprawie z wniosku K. M.

z udziałem J. R. A. (J. R. A.)

w sprawie zezwolenia na wydanie paszportu dla małoletnich D. R. M. oraz S. M.

postanawia:

stwierdzić brak jurysdykcji sądów polskich w sprawie i odrzucić wniosek.

UZASADNIENIE

Wnioskiem z dnia 24 września 2018 r. wnioskodawczyni zwróciła się o wydanie zgody na wydanie paszportów dla małoletnich D. R. M. oraz S. M.. Wskazała, że małoletni urodzili się i mieszkają w L. w Wielkiej Brytanii. Podała, że również ona zamieszkuje w L.. Swój wniosek uzasadniała koniecznością „przedłużenia postanowienia o paszporty” dla dzieci i brakiem kontaktu z ojcem dzieci.

Sąd ustalił i zważył, co następuje:

Wnioskodawczyni jest matką S. M. i D. R. M.. Postanowieniem Sądu Rejonowego w Inowrocławiu z dnia 2 lipca 2012 r. w sprawie I. N. 195/12 zezwolono wnioskodawczyni K. M. na wystąpienie do organów paszportowych o wydanie i odebranie paszportów małoletniego D. R. M. oraz S. M..

Po wezwaniu do uzupełnienia braków formalnych wnioskodawczyni podała, że od 15 lat jej miejscem zamieszkiwania jest L.. Nie przebywała w Polsce od zakończenia sprawy prowadzonej pod sygnaturą akt III Ns 195/12. Podała, że ojciec dzieci nie jest pozbawiony władzy rodzicielskiej (dowód: postanowienie w/w k. 3, odpisy zupełne aktów urodzenia małoletnich k. 3-5, decyzja k. 6). Małoletnie są obywatelami polskimi (dowód: wydruki z bazy PESEL-SAD).

W każdej sprawie z elementem zagranicznym Sąd musi ocenić w pierwszej kolejności, a zatem zawsze przed przystąpieniem do jej merytorycznego rozpoznania, czy ma jurysdykcję, a więc prawo do jej osadzenia, jeżeli tak w jakim zakresie (wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 18 marca 2013 r. w sprawie V ACa 13/13). Obecnie kwestię jurysdykcji w sprawach, których przedmiotem jest władza rodzicielska reguluje Rozporządzenie Rady (WE) nr 2201/2003 z dnia 27 listopada 2003 r. dotyczące jurysdykcji oraz uznawania i wykonywania orzeczeń w sprawach małżeńskich oraz w sprawach dotyczących odpowiedzialności rodzicielskiej, uchylające rozporządzenie (WE) nr 1347/2000, zwane w skrócie B. II. Reguluje ono kwestię jurysdykcji w sprawach tego rodzaju odmiennie od ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego. Mając na względzie uregulowanie art. 91 Konstytucji RP, pierwszeństwo w stosowaniu wobec prawa krajowego mają przepisy tego rozporządzenia.

Zgodnie z art. 1 ust. 1 lit. b cytowanego aktu prawnego, ma on zastosowanie, bez względu na rodzaj sądu, w sprawach cywilnych dotyczących przyznawania, wykonywania, przekazywania, pełnego lub częściowego pozbawienia

odpowiedzialności rodzicielskiej. Pojęcie "odpowiedzialności rodzicielskiej" na gruncie rozporządzenia B. II oznacza zaś ogół praw i obowiązków, które zostały przyznane osobie fizycznej lub prawnej orzeczeniem, z mocy prawa lub poprzez prawnie wiążące porozumienie, dotyczących osoby lub majątku dziecka. Na gruncie prawa polskiego do tej kategorii spraw należy więc zaliczyć sprawy dotyczące rozstrzygnięcia o istotnych sprawach dziecka na podstawie art. 97 § 2 k.r.o., a więc także sprawy o zezwolenie na wydanie paszportu bez zgody drugiego rodzica.

Według artykułu 17 rozporządzenia B. II Sąd państwa członkowskiego stwierdza z urzędu brak swojej jurysdykcji, jeżeli postępowanie zostało wszczęte przed tym sądem w sprawie, w której nie ma jurysdykcji na podstawie rozporządzenia i w której Sąd innego państwa członkowskiego ma jurysdykcję na podstawie tego rozporządzenia.

Podstawowa zasada ustalania jurysdykcji w sprawach małoletnich przewidziana została w art. 8 przywoływanego rozporządzenia, zgodnie z którym w sprawach odpowiedzialności rodzicielskiej jurysdykcję mają sądy państwa członkowskiego, w którym w chwili wniesienia pozwu lub wniosku dziecko ma zwykły pobyt. Powyższe rozwiązanie realizuje wyrażone w preambule rozporządzenia motywy wprowadzenia regulacji, zgodnie z którymi podstawy jurysdykcji w sprawach odpowiedzialności rodzicielskiej ukształtowane są zgodnie z zasadą dobra dziecka według kryterium bliskości. Oznacza to, że jurysdykcja powinna należeć w pierwszej kolejności do sądów państw członkowskich zwykłego pobytu dziecka, z wyjątkiem niektórych przypadków zmiany miejsca pobytu dziecka lub w następstwie porozumienia zawartego między podmiotami odpowiedzialności rodzicielskiej.

Miejsce zwykłego pobytu wnioskodawczyni i małoletnich znajduje się w Wielkiej Brytanii. Z uwagi na kilkunastoletnie przebywanie w tym kraju, a także fakt narodzin dzieci, należy uznać, że wnioskodawczyni i jej dzieci posiadają w tym kraju swoje centrum życiowe. Tam ześrodkowali wszystkie podstawowe sprawy, zgromadzili przedmioty potrzebne do egzystencji, tam też jest główny ośrodek więzi dzieci i ich stosunków (por. postanowienie Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 15 maja 2009 r. w sprawie V ACz 252/09). Z uwagi na fakt, że w Wielkiej Brytanii istnieje obowiązek szkolny od piątego roku życia, muszą one od kilku lat systematycznie uczęszczać do placówek edukacyjnych.

Podkreślić należy, że dla ustalenia miejsca pobytu małoletniego nie ma znaczenia, z jakiego powodu małoletni mają miejsce pobytu w Wielkiej Brytanii. Bez znaczenia jest fakt, czy przyczyną tego stanu jest emigracja zarobkowa któregoś z ich rodziców. Istotna jest określona sytuacja faktyczna i ustalenie, gdzie koncentruje się aktywność zawodowa i prywatna danej osoby (w przypadku małoletniego - jego faktycznego opiekuna). Inaczej niż w przypadku "miejsca zamieszkania" z art. 25 k.c., nie jest konieczne również, aby dana osoba miała wolę (zamiar) przebywania w danym państwie. Ważne jest, czy obiektywnie można orzec, że z całokształtu danej sytuacji życiowej wynika, iż konkretna osoba zwykle przebywa na te jego terytorium. Element intencjonalny przy dookreśleniu pojęcia "zwykły pobyt" został zminimalizowany (postanowienie Sądu Okręgowego we Włocławku z dnia 28 sierpnia 2009 r. w sprawie V Cz 37/09)

Od zasady wiązania jurysdykcji w sprawach dotyczących małoletniego z jego miejscem zwykłego pobytu istnieją odstępstwa. Artykuł 12 ust. 3 rozporządzenia przewiduje prorogację jurysdykcji, gdy dziecko ma istotny związek z państwem członkowskim innym niż państwo miejsca zwykłego pobytu, w szczególności z uwagi na fakt, że jeden z podmiotów odpowiedzialności rodzicielskiej ma zwykły pobyt w tym państwie członkowskim lub dziecko posiada obywatelstwo tego państwa członkowskiego oraz jurysdykcja sądów została wyraźnie lub w inny jednoznaczny sposób uznana przez wszystkie strony postępowania w chwili wszczęcia postępowania oraz jest zgodna z dobrem dziecka.

Do analizy, na ile w niniejszej sprawie może dojść do prorogacji jurysdykcji na podstawie art. 12 ust. 3 rozporządzenia, należy zbadać, kiedy dochodzi do momentu wszczęcia postępowania.

W uzasadnieniu wyroku z dnia 19 kwietnia 2018 r. w sprawie C-565/16 dotyczącej A. S. i K.-C. X. Trybunał Sprawiedliwości przyjął interpretację, że zgodnie z art. 16 rozporządzenia nr 2201/2003 moment ten odpowiada zasadniczo chwili, w której pismo wszczynające postępowanie lub pismo mu równorzędne zostaje złożone w sądzie (podobnie wyroki: z dnia 1 października 2014 r. w sprawie C#436/13, pkt 38; a także z dnia 12 listopada 2014 r. w sprawie C#656/13, pkt 55). Natomiast w sytuacji, gdy nie wszystkie podmioty, które według prawa krajowego są uczestnikami postępowania, taką zgodę wyraziły, jednak nie wyraziły także sprzeciwu względem rozpatrywania

sprawy przed sądem, zgoda owej strony może być uważana za wyrażoną domyślnie, a wymóg jednoznacznego uznania jurysdykcji przez wszystkie strony postępowania w chwili wszczęcia postępowania może być uważany za spełniony. (wyrok z dnia 19 kwietnia 2018 r. w sprawie C-565/16, pkt 32). Można więc przyjąć, że dochodzi do uznania w sposób wyraźny lub w inny jednoznaczny sposób wówczas, gdy jest zgoda wszystkich stron postępowania, choć nie musi być wyrażona równocześnie. Zgoda ta nie istnieje, gdy do danego sądu zwrócił się o rozpoznanie sprawy tylko jeden ze uczestników postępowania, a drugi uczestnik inicjuje w tym samym sądzie, w późniejszym terminie, inne czynności, mające na celu zakwestionowanie jurysdykcji owego sądu (podobnie wyrok z dnia 12 listopada 2014 r., w sprawie C#656/13, pkt 57).

Analogicznie problem ten został przesądzony w orzecznictwie sądów polskich (postanowienie Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 15 maja 2009 r. w sprawie V ACz 252/09).

Wnioskodawczyni nie ma kontaktu z niepozbowionym władzy rodzicielskiej ojcem dzieci i nie zna jego miejsca zamieszkania. Nie był on w stanie wyrazić swojego zdania co do jurysdykcji sądów polskich na etapie składania wniosku, ale również jest w stanie go wyrazić po zainicjowaniu postępowania. Należy wobec powyższego w pierwszym rzędzie zanalizować, na ile ta okoliczność wpływa na możliwość rozpatrywania sprawy przez sąd krajowy. Dalszemu zbadaniu podlega, czy ustanowienie kuratora dla osoby nieznannej z miejsca pobytu, który wyraziłby potencjalnie zgodę w imieniu uczestnika na procedowanie sprawy przed sądem polskim, umożliwiłoby przyjęcie, że uznanie jurysdykcji nastąpiłoby w sposób wyraźny lub w inny jednoznaczny sposób. Jedynie po przesądzeniu tej kwestii wstępnej w sposób pozytywny, Sąd może przystąpić do oceny, czy przyjęcie jurysdykcji sądów polskich jest zgodne z dobrem dziecka.

Sąd zważył, że w orzecznictwie sądów rodzinnych wykształciły się różne linie orzecznicze co do kwestii, czy możliwe jest konwalidowanie braku zgody drugiego rodzica na wydanie paszportu przed sądem, który nie jest sądem kraju zwykłego pobytu małoletniego dziecka.

W postanowieniu Sądu Okręgowego w Toruniu z dnia 19 października 2012 r. sygn. VIII Cz 551/12 uznano, że sprawa o zezwolenie na wydanie polskiego paszportu dla małoletniego należy do wyłącznej jurysdykcji sądu polskiego. Wnioskodawczyni w powyższej sprawie wykazywała, że brak paszportu dla małoletniego na skutek braku zgody ze strony ojca dziecka uniemożliwia tej rodzinie prawidłowe funkcjonowanie. Ogranicza ich prawo do swobodnej zmiany miejsca zamieszkania jak również ogranicza możliwość ewentualnego powrotu wnioskodawczyni do Polski. Sąd uznał jej racje, argumentując, iż decyzja o zezwoleniu na wydanie paszportu dla dziecka leży na pograniczu władzy rodzicielskiej i władzy państwa do decydowania o przyznawaniu dokumentu urzędowego w postaci paszportu własnemu obywatelowi. Sąd powołał się na art. 5 Ustawy z dnia 13 lipca 2006 r. o dokumentach paszportowych (Dz. U. z 2006 r. Nr 143, poz. 1027 z późn. zm.), zgodnie z którym dokumenty paszportowe w okresie ich ważności stanowią własność Rzeczypospolitej Polskiej. W ocenie Sądu istnieją więc powody, aby to wyłącznie polski sąd decydował o prawie do przyznania polskiego dokumentu.

W ocenie Sądu powyższą interpretację należy uznać za błędną w świetle prawa wspólnotowego.

Dla poparcia powyższego stanowiska przywołać trzeba wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 21 października 2015 r. w sprawie C-215/15 dotyczącej W.I. G. i I.D. I.. Przedmiot sprawy i stan faktyczny, na gruncie którego zapadło orzeczenie wstępne w trybie prejudycjalnym, był analogiczny jak w sprawie niniejszej, a mianowicie dotyczył odnowienia paszportu dziecka na potrzeby jego czasowego wyjazdu do innego kraju członkowskiego w sytuacji braku możliwości kontaktu z ojcem dziecka. Sąd bułgarski, dochodząc do przekonania, iż nie jest możliwe doręczenie pisma wszczynającego postępowanie I.D. I., ustanowił dla niego kuratora dla nieznanego z miejsca pobytu. Kurator nie zakwestionował jurysdykcji sądów bułgarskich i oświadczył, że spór powinien zostać rozstrzygnięty zgodnie z dobrem dziecka.

W uzasadnieniu wyroku Trybunał Luksemburski nie tylko potwierdził, że Rozporządzenie Rady (WE) nr 2201/2003 ma zastosowanie w sprawie, mimo że dotyczy ona spraw paszportowych, ale również, że działania sądu bułgarskiego polegające na uznaniu jurysdykcji, były nieprawidłowe. W ocenie Trybunału takie uznanie zakłada bowiem co najmniej, że pozwany wie o postępowaniu wszczętym przeciwko niemu przed tymi sądami. O ile bowiem wiedza ta

nie oznacza sama z siebie uznania jurysdykcji sądów, przed którymi wszczęto postępowanie, to pozwany nieznan z miejsca pobytu, któremu nie doręczono pisma wszczynającego postępowanie i który nie wie o wszczętym przeciwko niemu postępowaniu, w żadnym wypadku nie może zostać uznany za akceptującego jurysdykcję owych sądów.

Powyższe rozstrzygnięcie koresponduje z wyrokiem Trybunału Sprawiedliwości z dnia 11 września 2014 r. w sprawie A przeciwko B i innym w sprawie C#112/13, zgodnie z którym wwanie się w spór przed sądem kuratora dla pozwanego nieznanego z miejsca pobytu nie stanowi uzasadnienia jurysdykcji krajowej w rozumieniu Rozporządzenia nr 44.2001. Nie jest to bowiem świadomy wybór stron. Zdaniem Trybunału uznanie przeciwnego stanowiłoby zaburzenie równowagi między prawem do skutecznego środka prawnego a prawem do obrony.

Wskazać ponadto należy, że w rozporządzeniu 2201/2003 jako obowiązek Sądu orzekającego przyjęto upewnienie się, czy strony nie skorzystały z przysługującej im autonomii co do prorogacji jurysdykcji ze szkodą dla dobra dziecka. Ocena, czy uznanie jurysdykcji jest zgodne z dobrem dziecka leży w sferze dyskrejonalnej oceny Sądu.

W kontekście powyższego wskazać należy, że poza sporem jest, iż najsilniejszy związek małoletnie mają z Wielką Brytanią, w której znajduje się ich dom od urodzenia. Co więcej, od zakończenia sprawy prowadzonej pod sygnaturą akt III RNs 195/12, a więc od wydania postanowienia Sądu Rejonowego w Inowrocławiu z 2 lipca 2012 r. wnioskodawczyni ani dzieci nie przebywali w Polsce nawet w ramach pobytów czasowych. W takiej sytuacji nie ma podstaw do przyjęcia, że jurysdykcja sądów polskich jest zgodna z dobrem dzieci.

Powyższego wniosku nie zmienia fakt, iż małoletni są obywatelami polskimi. Nie ma znaczenia również, że paszport, na którego zgoda miałyby być przez Sąd bez zgody ojca wydana, zostanie wystawiony w trybie administracyjnym przez władze polskie. Nie chodzi bowiem o to, by organy brytyjskie decydowały o dopuszczalności wydania małoletnim polskich dokumentów tożsamości. Postępowanie opiekuńcze nie prowadzi bezpośrednio do wydania paszportu. Jego jedynym skutkiem jest umożliwienie osobom, na których spoczywa odpowiedzialność rodzicielska w odniesieniu do dziecka, złożenie wniosku o wydanie paszportu w imieniu tego dziecka bez udziału, obecności, czy zgody innej osoby, na której odpowiedzialność ta spoczywa. Nałożenie na wnioskodawcę obowiązku wniesienia sprawy przed sądem zwykłego miejsca pobytu małoletniego nie odbiera możliwości uzyskania ochrony prawnej (wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 21 października 2015 r. w sprawie C-215/15, pkt 50 raz pkt 74 opinii Rzecznika Generalnego do sprawy przedstawionej w dniu 10 września 2015 r.) Samo rozdzielenie procesu decyzyjnego między dwa różne państwa członkowskie nie jest uznawane przez Trybunał Luksemburski za zagrożenie dla dobra dziecka (wyrok Trybunału Sprawiedliwości w sprawie C-404/14 dotyczącej M. M. (2), pkt 35-38).

Sąd wykluczył również, by zachodził przypadek, że organy brytyjskie nie mogą orzekać w sprawie, której przedmiotem postępowania jest złożony przez wnioskodawczynię wniosek. Należy zważyć bowiem, że na mocy art. 14 rozporządzenia B. II jeśli żaden sąd Państwa Członkowskiego nie jest właściwy na podstawie artykułów 8-13, właściwość ustala się, w każdym państwie członkowskim, według przepisów prawa obowiązującego w tym państwie. Natomiast na mocy art. 8 C. A. 1989 (ustawy o ochronie praw dzieci z 1989 r.) zezwala się sądom Anglii i Walii na wydawanie orzeczeń w przedmiocie rozwiązywania szczególnych kwestii („specific issue order”), które to kwestie mogą obejmować kwestie paszportowe. Orzeczenie wydane przez sądy brytyjskie co do zezwolenia na wydanie paszportu bez zgody drugiego rodzica będzie wiązać polskie organy paszportowe.

Reasumując powyższe rozważania, stwierdzić należy, co następuje:

Podmiotom odpowiedzialności rodzicielskiej nie zostawiono swobody co do tego przed sądem jakiego państwa inicjują postępowanie opiekuńcze, w tym dotyczące wyrażenia zgody na wydanie paszportu dla małoletniego. Co do zasady zobligowani są oni do wniesienia wniosku przed sądem kraju zwykłego pobytu małoletniego. Odstępstwem od tej reguły jest sytuacja porozumienia wszystkich stron co do jurysdykcji innego kraju, gdy jest ona zgodna z dobrem dziecka. W niniejszej sprawie ab initio nie ma możliwości uzyskania zgody wszystkich stron na jurysdykcję sądów polskich z uwagi na brak kontaktu z ojcem dziecka i brak wiedzy o jego adresie. Niedopuszczalne jest substytuowanie zgody uczestnika na jurysdykcję sądów polskich przez kuratora dla nieznanego z miejsca pobytu. Wyłączną jurysdykcję

w sprawie mają sądy Wielkiej Brytanii, gdzie znajduje się miejsce zwykłego pobytu dzieci. Jurysdykcja sądów brytyjskich jest też uzasadniona dobrem dzieci, zgodnie z kryterium bliskości i więzią małoletnich z tym krajem.

Na podstawie art. 1099 § 1 i 2 k.p.c. brak jurysdykcji krajowej Sąd bierze pod rozwagę z urzędu w każdym stanie sprawy. W razie stwierdzenia braku jurysdykcji krajowej Sąd odrzuca pozew albo wniosek. Brak jurysdykcji krajowej stanowi przyczynę nieważności postępowania.

Mając powyższe na względzie, na podstawie art. 1099 § 1 k.p.c. postanowiono jak w sentencji.

SSR Alicja Ornowska

ZARZĄDZENIE

- 1) Odpis postanowienia doręczyć wnioskodawczyni na adres do korespondencji z pouczeniem o zażaleniu,
- 2) K.. 10 dni.